



Czego nie widać

„GLOB”  
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53  
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

**Dziennik Łódzki - Wiadomości Dnia**  
ul. ks. I. Skorupki  
90-532 Łódź

257 3-11-2000

**Bywalec**

**POLECA**

## Czego nie widać

O tej sztuce mówi się, że jest farsą  
fars. Tak jest w istocie: rzecz bawi  
nie tylko formą teatru w teatrze,  
ale właśnie i tym, że w dobrej  
farsie gra się jeszcze jedną farsę.  
Utrudnia to i komplikuje pracę  
wszystkim realizatorom, ale nade  
wszystko aktorom.

Bo oni grają tu podwójnie: np.  
prawdziwa Barbara Szcześniak gra  
Dotty Otley, która to z kolei gra  
panią Clackett. Rzecz jest o tyle  
skomplikowana, że Szcześniak,  
która jest dobrą aktorką, musi  
zagrać świetnie (co zresztą robi)  
Dotty- aktorkę bardzo złą na  
scenie w roli pani Clackett. Ale  
prywatnie znów, Dotty jest  
zupełnie atrakcyjną osobowością.

Uwikłaną w romans z  
ćwierćinteligentnym i mułowatym  
Garrym (bardzo dobry Krzysztof A.  
Janczar), który (w teatrze w  
teatrze) gra błyskotliwego i  
elokwentnego młodzieńca Rogera  
Tramplemaina.

Nie zawodzą znakomici: Piotr  
Lauks i Mirosław Henke, świetna  
jest Masza Bogucka-Bauman.



*Barbara Szcześniak gra Dotty  
Otley, która to z kolei gra panią  
Clackett...*

FOT. MARCIN MAKOWSKI

Zresztą wszyscy aktorzy  
dostarczają satysfakcji i bawią  
wspaniale. Przedstawienie  
wyreżyserował z należąca farsie  
precyzją i szaleństwem Eugeniusz  
Korin. (I.)

Teatr Powszechny, piątek, sobota,  
niedziela g. 18